

Drugi dzień obrad V Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego



Rada Państwa nadała Związkowi Zawodowemu Nauczycielstwa Polskiego Order „Sztandar Pracy” I klasy.
NA ZDJĘCIU: Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki dekoruje Orderem „Sztandar Pracy” I klasy sztandar Zarządu Głównego ZZNP.

DZIŚ W NUMERZE:

Alger w ogniu — str. 2
Metoda Korowkina — str. 3
Październikowy strajk — str. 3
Dziekan Bągliński o osiągnięciach AM — str. 3

NA TEMATY DNIA

Uwaga! Termin zagrożony

Mimo wybudowania do chwili obecnej 15.793 nowych izb, sytuacja mieszkaniowa w Łodzi, obciążonej wyjątkowo ponurą spuścizną pokapitałistyczną, jest w dalszym ciągu bardzo trudna. Czy staramy się ją poprawić? Tak. Czy wykorzystujemy jednak wszystkie po temu możliwości? Z pewnością nie.

I żeby to potwierdzić, nie trzeba daleko sięgać. Plan na rok 1955 przewidywał oddanie do użytku 4.276 izb, co przy przeciętnym (1,7) wskaźniku zaludnienia na izbę w nowym budownictwie — oznacza poprawę warunków mieszkaniowych dla 7.270 osób. Tymczasem... w ciągu trzech kwartałów nie wykonano w zakresie budownictwa mieszkaniowego nawet połowy tegorocznych zadań. Nie wykonano również wielu ważnych inwestycji społecznych (żłobki, przedszkola, szpitale).

Jeśli nawet zgodzimy się, że wpłynęło na to wiele tzw. przyczyn obiektywnych (okresowe braki materiałów, trudności w wyburzaniu starych, częściowo zamieszkałych domów), nie usprawiedliwiła to wielu poważnych, nie uzasadnionych zarzutów, jak np. 2—3-miesięcznych opóźnień, karygodnych błędów dokumentacji technicznej i nie przygotowywanych placów budowy.

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi w poszukiwaniu środków zaradczych postanowiło zwrócić się o pomoc do władz nadziednych w Warszawie. W wyniku tego w dniu 29 września br. u przewodniczącego Prezydium RN tow. Geraga odbyła się konferencja z udziałem wiceministra Budowy Miast i Osiedli — Świrkońskiego. Na konferencji stałym pełnomocnikiem wiceministra do spraw budownictwa mianowany został na terenie Łodzi dyrektor Centralnego Zarządu Budowy Miast i Osiedli ob. Langner. Postanowiono również, że dwa razy w tygodniu przeprowadzane będą błyskawiczne narady dla omawiania na bieżąco realizacji planów.

Wydawałoby się, że ten dzwonn alarmowy obudził wszystkich, że ambicja łódzkich budowniczych będzie pełne wykorzystanie rezerw, ratowanie zagrożonej sytuacji. Niestety, tak nie jest. Dowody? Dostarczają ich systematycznie własne owe narady. Prowadzone tam dyskusje przybierają częstokroć formę najżywiejszego tłumaczenia się z niewykonania poleceń.

Z narad tych dowiadujemy się m. in., że mimo zarządzenia dyrektora Langnera, na jednej z najbardziej zagrożonych budowli nr 33 ZBM nie uruchomiono do dnia 19 bm. drugiej windy, a na budowie nr 6 nie wprowadzono dodatkowej zmiany. Ze ZIS, mimo przyjętego zobowiązania, nie przeprowadził w dniu 18 bm. próby całkowitej instalacji w blokach nr 15 i 16 oraz wspólnie z ZBM nie zakończył prac w Ośrodku Zdrowia na Siołkach.

Trzeba wręczyć wspomnieć i o niedostatecznej kontroli stanu zabezpieczenia poszczególnych odcinków budowy.

W związku z pośpiechem (jakże typowym dla naszego budownictwa pod koniec każdego miesiąca i roku) zwanym inaczej „szturmowiczyną”, zapomina się obecnie o podstawowym zabezpieczeniu materiałów budowlanych na placach. Stwierdzono, że strażnicy ZBM wpuszczają bez legitymowania na teren budowy nie tylko pojedyncze osoby, ale często nawet samochody.

I czy można się dziwić zdarzającym się w tej sytuacji kradzieżom? Czy można się dziwić, że np. w nocy z 18 na 19 bm. z magazynu podręcznego przy bloku nr 32 skradziono znaczne ilości materiałów instalacyjnych? A fakt ten kierownik danego odcinka budowy podał jako usprawiedliwienie niewykonania prac instalacyjnych!

Odrębnym zagadnieniem jest rozpoczęcie we właściwym czasie budów, które mają być gotowe w stanie surowym. Na rok bieżący zaplanowano 4.002 izby w stanie surowym.

ZBM skłonne do odkładania wszystkiego na ostatnią chwilę o terminie rozpoczęcia robót zupełnie zapomina. Mimo posiadania dokumentacji technicznej (z wyjątkiem obiektów przy ul. Lubelskiej i Obywatelskiej) i wolnych koperek — nie rozpoczęto dotychczas nawet wykopów pod fundamenty.

Czas najwyższy poważnie zastanowić się nad dotychczasowymi błędami, szybko przedsięwziąć środki zabezpieczające wykonanie planu.

W tej chwili należałoby, poza wzmocnieniem kontroli i udzieleniem pomocy kierownikom najbardziej zagrożonych odcinków, zwłaszcza kierownikom bloków nr 441, 443 i 444, wykorzystać wszystkich nie wykorzystanych robotników dla przeprowadzenia prac przy zagospodarowywaniu terenu, zwłaszcza przy wykopach i ogrodzeniach.

Z całą stanowczością będziemy się domagać zmobilizowania wszelkich środków, by plan budownictwa został wykonany w terminie.

W obradach uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — J. Berman i E. Ochab, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. Szkolnictwa Wyższego — A. Rapacki, sekretarz KC PZPR — Wł. Matwin, członek Rady Państwa — A. Juszkiewicz.

min. Oświaty — W. Jaroński, sekretarz CRZZ — A. Starewicz oraz sekretarz ZG ZMP — J. Balcerzak.

Obecni byli również sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Nauczycieli Paul Delanoue oraz przedstawiciele nauczycieli radzieckich, czechosłowackich, niemieckich i francuskich.

Przewodnictwo obrad objął zastępca działacza związkowego ruchu nauczycielskiego, członek prezydium ZG ZZNP — Eustachy Kuroczko.

Referat sprawozdawczy z działalności Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego wygłosił sekretarz ZG ZZNP — T. Wysocki.

Następnie uczestnicy obrad wysłuchali sprawozdania głównej Komisji rewizyjnej ZZNP.

Po dokonaniu wyboru komisji zjazdowych, rozpoczęła się dyskusja.

Na zakończenie drugiego dnia obrad Zjazdu odbył się wieczór artystyczny, zorganizowany przez Łódzki Teatr Wyobraźni Polskiego Radia.

N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow odwiedzą Afganistan

Rząd afganistański zaprosił przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa do odwiedzenia Afganistanu. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przyjęli zaproszenie.

Przypuszcza się, że podróż nastąpi pod koniec bieżącego roku.

Ostateczny wynik plebiscytu

„Statut Saary” — odrzucony

Jak donoszą z Saarbrücken, opublikowano tu ostateczne wyniki plebiscytu nad tzw. „statutem Saary”.

Na 662.842 uprawnionych do głosowania oddały głos 641.132 osoby (96,7 proc.). Uważało 15.725 głosów.

Przeciwko statutowi głosowało 423.434 (67,7 proc.), za statutem — 201.973 osoby (32,3 proc.).

W kilka minut po ogłoszeniu oficjalnych wyników plebiscytu — w nocy z niedzieli na poniedziałek — rząd Saary premiera Johannesa Hoffmanna podał się do dymisji.

Będzie on sprawował władzę do chwili utworzenia nowego rządu.

Prośba rządu Saary o dymisję rozpatrzoną zostanie na najbliższym posiedzeniu Landtagu Saary, który zbierze się przypuszczalnie 4 listopada br.

W odpowiedzi prezydent Adenauer premiera Faure’a powiedział: „Kancelaria nie otrzymała jeszcze żadnych wiadomości o podjęciu decyzji o dymisji”. W odprawie prezydent Adenauer powiedział: „Kancelaria nie otrzymała jeszcze żadnych wiadomości o podjęciu decyzji o dymisji”.

Spotkanie racjonalizatorów w WDK

W Gabinetie Technicznym Wojewódzkiego Domu Kultury odbyło się spotkanie racjonalizatorów, techników wynalazczych, przewodniczących fabrycznych klubów techniki i racjonalizacji oraz inżynierów z zakładów przemysłu bawełnianego i wełnianego.

Spotkanie połączone było z dyskusją nad prototypami urządzeń skonstruowanych przez racjonalizatorów. Na uwagę zasługiwały: maszyna do regeneracji łańcuchów „Galla” pomysłu Waleriana Szmidta z CŻPB-Północ, przenośny dźwąg do wyjmowania wałków przeliskowych z trzpaków — konstrukcji Józefa Iszczaka z ZPB im. Dymytrija Kościuszki i skonstruowane przez Józefa Pokorę i Zennona Wichrowskiego — słuszy przyrządy — urządzenie do mechanicznego przekuwania pasów przed ich zrywaniem.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS Robotniczy

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ŁÓDŹ, WTOREK 25 PAŹDZIERNIKA 1955 ROKU
NR 234 (3506) ROK XI CENA 15 GR

Na cześć 38 rocznicy Rewolucji Październikowej

KLASA ROBOTNICZA Łodzi i województwa ZACIĄGA WARTY produkcyjne

Za przykładem załogi Zakładu „A” ZPB im. Stalina tysiące robotnie i robotników z fabryk Łodzi i województwa przystąpiło do pełnienia wart produkcyjnych na cześć 38 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Realizacja podjętych zobowiązań przyczyni się do szybszego wykonania Sześciolatki i umożliwi pomyślny start do zadań produkcyjnych nowego Planu Pięcioletniego.

Poniedziałkowa prasa doniosła, że załoga Zakładu „A” ZPB im. Stalina na cześć zbliżającej się 38 rocznicy Rewolucji Październikowej przystąpiła do pełnienia wart produkcyjnych.

Wiadomość ta dotarła szybko do trzepaków ZPB im. Marchlewskiego, do zespołu majstra Stanisława Jędraka, który zaczął naradzać się z mężem zaufania — Janiną Wawrzyniak i instruktorem Henrykiem Kaźmierczakiem. Mawili o zobowiązaniach. Wawrzyniakowa uważała, że cały zespół powinien podjąć zobowiązania dotyczące poprawienia jakości zwojów ożędz. Jędrak poparł tę inicjatywę.

W naszym zespole jest dwóch młodych robotników — Andrzej Łysiak i Stanisław Łuczak. Obaj nie umieją jeszcze dobrze pracować. Produkcja wielu zwojów. Musimy im pomóc. Ja będę zwracał baczna uwagę na maszynę, a wy, instruktorze, pomożecie obu młodym robotnikom pogłębiać kwalifikacje.



Mąż zaufania — Zofia Skapska z zespołu mistrza Leszka Krajewskiego z tkalni ZPB im. Marchlewskiego, przypięta tkackim czerwonym kokardką — dowód pełnienia wart produkcyjnych.

zawodowe. Uważam, że w ten sposób godnie uczymy 38 rocznicę Rewolucji Październikowej oraz pogłębimy zobowiązania podjęte na apel CRZZ. Wyplwaj z tego jeszcze jedna korzyść, mianowicie, dając lepsze zwoje przyczynimy się do realizacji apelu Praskiego, bo na maszynach obrządkowych będzie mniej zwojów.

W przedniej średniopiętnej ZPB im. Marchlewskiego pierwszy zaciągnął warty produkcyjne zespół mistrza Józefa Paciolnika, postanawiając zwiększyć ilość przędzy i gatunku o 0,5 proc. Praską Janowska z oddziału przygotowawczego poważnie zmniejszy ilość pojedynek.

Tkalknia: Obok krosien Irenei Chłochkiej zebrało się kilka tkaczek. Była wśród nich — organizator grupy partyjnej — Helena Wilmasińska, był mąż zaufania — Zofia Skapska.

Uradzili, że ich zespół w czasie pełnienia wart zwiększy ilość tkanin i gatunku o dalsze 0,5 proc. Wspólnie z maj-

Z ostatniej chwili

Delegacja Unii Południowo-Afrykańskiej w ONZ opuściła salę obrad

NOWY JORK, 24. 10.

W dniu 24 bm. podczas obrad Specjalnej Komisji Politycznej delegacja Unii Południowo-Afrykańskiej demonstracyjnie opuściła salę obrad na znak protestu przeciwko rozpoczęciu debaty nad dyskryminacją rasową, uprawianą przez rząd Unii.

Na wniosek delegacji syryjskiej Indie zostały wybrane jako państwo, którego przedstawiciele dokonają z ramienia ONZ inspekcji terytoriów powierniczych na Pacyfiku. Wyboru dokonano na posiedzeniu Komisji Powierniczej w dniu 24 bm.

Łódzkie Pogotowie Ratunkowe — przoduje

56 lat młodości od chwili, gdy 3-konne karetki Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej wyruszyły na ulice Łodzi, by nieść pomoc w wypadkach ulicznych i w wypadkach przy pracy. A wypadków było bardzo dużo.

Obecnie pogotowie stanowi najbardziej czynną, ofiarnie pracującą placówkę leczniczą. Łódzka stacja pogotowia oprócz niesienia doraźnej pomocy prowadzi też 60-lóżkowy oddział urazowy.

W sobotę w lokalu pogotowia przy ul. Sienkiewicza 137 odbyła się niecodzienna uroczystość. Łódzkie Pogotowie Ratunkowe, jedno z najstarszych w kraju otrzymało propozycję przechodni za zajęcie pierwszego miejsca w socjalistycznym współzawodnictwie pracy w pionie pogotowia ratunkowego.

— Droga do przodującego miejsca nie była łatwa — powiedział m. in. w swym referacie mgr Kujdowicz, zastępca dyrektora stacji. — Przed 4 laty byliśmy we współzawodnictwie ogólnokrajowym na szarym końcu. Dzisiejsze osiągnięcie zawodniczym wysiłkiem całego kolektynu oraz troskliwej opiece władz.

Propozycję przechodni wraz z serdecznymi gratulacjami przekazali łódzkiej stacji pracownicy pogotowia białostockiego.



NA ZDJĘCIU: przewodnicząca komisji współzawodniczącej ob. W. Sienkiewicz wraz z propozycją przedstawicielom Łódzkiej Stacji Pogotowia.

Przedstawiciele
dyplomatyczni
akredytowani
w Polsce
zwiedzili
Białowiecki
Park Narodowy

Na zaproszenie ministra Leśnictwa Jana Dąb-Kociola, przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych, akredytowani w Polsce, zwiedzili w niedzielę 23 bm. Białowiecki Park Narodowy w województwie białostockim. W wycieczce uczestniczył minister Spraw Zagranicznych Stanisław Skrzyszewski.

Goście zwiedzili rezerwat leśny w Puszczy Białowieckiej, rezerwat hodowlany żubrów i tarpanów, a także Białowieckie Muzeum Zoologiczne. Przedstawiciele dyplomatyczni wykazali duże zainteresowanie dla tych obiektów naszej gospodarki leśnej.

Zwiedzającym udzielali wyjaśnień dyrektor Instytutu Badawczego Leśnictwa doc. mgr inż. M. Kreuzinger, dyrektor Zarządu Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa mgr inż. A. Młynarek, prof. dr A. Dehnel z Instytutu Zoologicznego PAN i dyrektor Białowieckiego Parku Narodowego mgr inż. J. Ząbek.

Wycieczka odbyła się w niezwykle przyjaznej i serdecznej atmosferze.

Uwaga,

uczestnicy
konkursu

pn. „Czy znasz tradycje przyjaźni polsko-radzieckiej?”

W dzisiejszym numerze na str. 4 podajemy prawidłowe rozwiązania zadań konkursowych.

